



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

Warszawa, dnia 5 czerwca 2012 r.

RPO-681257-V/II/GM

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Pan

Bartosz Arłukowicz

Minister Zdrowia

Szanowny Panie Ministrze,

Upriejmię pragnę poinformować, iż w moim zainteresowaniu pozostaje problematyka dotycząca pomocy prawnej dla osoby chorej psychicznie będącej stroną postępowania w przedmiocie przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym, prowadzonego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535 ze zm.).

Omawiana problematyka wyłoniła się w toku wizytacji prowadzonych przez pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w poszczególnych szpitalach psychiatrycznych, a także została zasygnalizowana przez Komisję Praw Człowieka Naczelnej Rady Adwokackiej, która zgłosiła postulat dotyczący potrzeby wprowadzenia w tym zakresie odpowiednich zmian legislacyjnych.

Istota zagadnienia koncentruje się na brzmieniu art. 48 przedmiotowej ustawy, zgodnie z którym, sąd może ustanowić dla osoby, w stosunku, do której toczy się postępowanie o przymusowe umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym, adwokata z urzędu, nawet bez złożenia wniosku, jeżeli osoba ta ze względu na stan zdrowia psychicznego nie

jest zdolna do złożenia wniosku, a sąd uzna udział adwokata w sprawie za potrzebny. Literalne brzmienie cyt. art. 48 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego przesądza więc, iż przyznanie adwokata z urzędu jest fakultatywne. Ustawodawca do decyzji sądu pozostawił uznanie, czy w konkretnym przypadku udział adwokata w sprawie jest potrzebny.

W postanowieniu z dnia 22 stycznia 2004 r. (sygn. akt V CK 197/03) Sąd Najwyższe wskazał, iż *„zaniechanie ustanowienia - bez wniosku - adwokata dla uczestnika, nie stanowi naruszenia art. 48 ust. 2 ustawy z 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. Przepis ten pozostawia sądowi swobodą decyzji, co do potrzeby udzielenia osobie, której postępowanie dotyczy, pomocy przez wyznaczenie dla niej fachowego pełnomocnika, jednak ogranicza ją do wypadków, kiedy jednocześnie udział adwokata w sprawie jest potrzebny, a osoba ta nie jest zdolna do samodzielnego złożenia wniosku. Skoro więc uczestnik, mimo choroby, zachowuje zdolność do zgłoszenia stosownego wniosku, fakt występowania przez niego w postępowaniu apelacyjnym bez adwokata nie jest równoznaczny z naruszeniem przez Sąd art. 48 ust. 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, ani też nie prowadzi do nieważności postępowania”*.

Obecne orzecznictwo Sądu Najwyższego, dotyczące omawianej problematyki, akcentuje obowiązek dokonania wnikliwej oceny potrzeby ustanowienia adwokata z urzędu, uznając, iż uchybienie temu obowiązkowi skutkuje nieważnością postępowania. Ewolucja linii orzeczniczej Sądu Najwyższego zmierza niewątpliwie do zapewnienia osobie chorej psychicznie szerszych gwarancji procesowych. W postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2010 r., (sygn. akt V CSK 384/09) Sąd Najwyższy stwierdził, iż *„użyty przez ustawodawcę w art. 48 ustawy z 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego zwrot "sąd może" nie oznacza*

dowolności, gdy więc okazuje się, że uczestnik postępowania nie może sam bronić swych praw sąd ma obowiązek ustanowienia dla niego adwokata z urzędu ”.

Podobnie, w wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV CSK 483/10, dotyczącym przymusowego umieszczenia w domu pomocy społecznej, Sąd Najwyższy uznał, iż *„Jeżeli osoba, której dotyczy postępowanie o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez jej zgody lub o zmianę postanowienia o przyjęciu (art. 39 w zw. z art. 38 oraz art. 41 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego - Dz. U. Nr 111, poz. 535 ze zm.) z powodu upośledzenia funkcji intelektualnych nie ma rozeznania w prostych sprawach życiowych, to ustanowienie pełnomocnika na podstawie art. 48 tej ustawy jest obowiązkowe ”.*

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 czerwca 2011 r. sygn. akt V CSK 390/10 (niepubl.), Sąd Najwyższy zajął tożsame stanowisko, wskazując, iż trudności w korzystaniu z uprawnień procesowych przez osobę chorą psychicznie wymagają ustanowienia dla niej pełnomocnika z urzędu, a niedopełnienie tego obowiązku przez sąd skutkuje nieważnością postępowania, objętą art. 379 pkt 5 Kpc.

Jak wynika z powyższego, obecna linia orzecznicza Sądu Najwyższego nakazuje sądowi dokonania każdorazowo wnikliwej oceny, czy osoba chora psychicznie potrzebuje pomocy prawnej w prowadzeniu sprawy. Przyjęta zasada procedowania - pomijając jej faktyczne odzwierciedlenie w poszczególnych sprawach, gdyż nieliczne przykłady spraw poddanych osądowi Sądu Najwyższego nie obrazują w pełni skali zjawiska - nie stanowi, w mojej opinii, wystarczającej gwarancji procesowej dla osób chorych psychicznie.

Na gruncie obowiązującej procedury cywilnej nieważność postępowania ma charakter względy, co oznacza, iż wyrok zapadły w postępowaniu dotkniętym nieważnością

- w przypadku uprawomocnienia - wywołuje skutki prawne tożsame, jak każdy inny wyrok sądu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 291/10, nieważność postępowania nie pozbawia skutków orzeczenia *ex lege*, lecz uzasadnia jego zaskarżenie z tej przyczyny. Na gruncie omawianej problematyki oznacza to, iż osoba chora psychicznie musi wprawdzie zaskarżyć orzeczenie Sądu I instancji, a więc w istocie skorzystać z możliwości obrony swoich praw, by w trybie instancyjnej kontroli mogła zostać zbadana kwestia nieważności postępowania, objęta przesłanką z art. 379 pkt 5 Kpc. Jak wynika z powyższego, aby doszło do stwierdzenia złamania prawa do rzetelnego procesu, w którym osoba chora psychicznie powinna mieć zapewnionego profesjonalnego obrońcę, musi ona wprawdzie podjąć w istocie samodzielnie obronę bez wymaganej prawem profesjonalnej pomocy. Przykłady spraw poddanych ocenie Sądu Najwyższego wskazują jednocześnie, iż w praktyce dochodzi do sytuacji, w których zaniechania sądu I instancji w zakresie ustanowienia adwokata z urzędu, uchodzą nawet uwadze sądu odwoławczego - na którym *ex lege* spoczywa obowiązek badania nieważności postępowania (art. 378 § 1 Kpc).

W moim przekonaniu, choroba psychiczna determinuje obowiązek ustawodawcy w szczególnym ukształtowaniu praw procesowych tych osób w toku postępowania w przedmiocie przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym. Jest to tym bardziej uzasadnione, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż przymusowe umieszczenie osoby chorej psychicznie w szpitalu psychiatrycznym skutkuje czasowym pozbawieniem wolności, a tym samym stanowi istotną ingerencję w prawa i wolności osobiste, chronione konstytucyjnie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym wcześniej postanowieniu z dnia 15 czerwca 2011 r. sygn. akt V CSK 390/10 (niepubl.), postępowanie związane

z rozpoznaniem wniosku o umieszczenie osoby chorej psychicznie, bez jej zgody, w szpitalu psychiatrycznym powinno być prowadzone z uwzględnieniem konieczności stosowania środków służących ochronie praw procesowych tej osoby, co podyktowane jest dążeniem do zapobieżenia nierówności podmiotów tego postępowania i zapewnienia uczestnikowi rzeczywistego w nim udziału. W tym stanie rzeczy, zapewnienie osobie chorej psychicznie profesjonalnej pomocy prawnej, winno być - w mojej ocenie - gwarantowane, bez względu na subiektywną ocenę sądu. Sam fakt choroby psychicznej nakazuje powzięcie wątpliwości, co do możliwości pełnego zrozumienia znaczenie wszystkich czynności sądu podejmowanych w toku postępowania oraz wynikających z nich skutków, a w konsekwencji możliwości podjęcia odpowiednich działań procesowych przez osobę chorą psychicznie, będącą stroną tego postępowania. Z tego też względu, w mojej ocenie, brak obligatoryjnej pomocy prawnej narusza wskazane powyżej naczelne zasady postępowania cywilnego. Należy podkreślić w tym miejscu, iż przedmiotowe postępowanie sądowe nie ogranicza się jedynie do ustalenia stanu zdrowia psychicznego, ale przedmiotem oceny sądu jest w głównej mierze zaistnienie przesłanek materialnoprawnych uzasadniających przymusowe przyjęcia do szpitala psychiatrycznego. Wydanie przez sąd postanowienia stwierdzającego zasadność przyjęcia do szpitala oznacza więc, iż w ocenie sądu zaistniały wszystkie przesłanki wymagane prawem. Na gruncie art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego ustalenia wymaga, czy zachowanie danej osoby faktycznie zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo zdrowiu innych osób. Z kolei, w świetle art. 29 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, do szpitala psychiatrycznego może być przyjęta, bez zgody, osoba chora psychicznie:

- 1) której dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego,
bądź
- 2) która jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a uzasadnione jest przewidywanie, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę jej stanu zdrowia.

W sytuacji wskazanej w cyt. art. 29 ust. 1 ustawy, wniosek o przymusowe przyjęcie do szpitala psychiatrycznego może złożyć małżonek, krewny w linii prostej, rodzeństwo, przedstawiciel ustawowy lub osoba sprawująca faktyczną opiekę.

Wskazane w ustawie przesłanki materialnoprawne mają ocenny charakter, w szczególności na gruncie cyt. art. 29, może dochodzić do nadużyć, a należy ponownie podkreślić, iż skutkiem przedmiotowego postępowania może być faktyczne ograniczenie wolności danej osoby. Następnie, ustalenie zaistnienia ustawowych przesłanek wymaga wiedzy specjalistycznej. Zgodnie z art. 46 ust. 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, przed wydaniem postanowienia, co do istoty sprawy, sąd ma obowiązek uzyskania opinii jednego lub kilku lekarzy psychiatrów. W tych okolicznościach trudno uznać, by osoba chora psychicznie była w stanie samodzielnie podjąć realną obronę przed przymusowym umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym.

Omawiane postępowanie i fakt przymusowego leczenia ma służyć dobru danej osoby. Zdrowie psychiczne, na co wskazuje preambuła do ustawy, jest fundamentalnym dobrem osobistym człowieka, a ochrona osób z zaburzeniami psychicznymi należy do obowiązków państwa. Słuszny cel w postaci ochrony zdrowia, nawet w sposób przymusowy, musi być osiągnąć - w mojej ocenie - w sposób uwzględniający prawo

każdego obywatela do rzetelnego procesu. Skoro ustawodawca przewidział w tej materii tryb sądowy, koniecznym jest, by prawa procesowe osoby chorej psychicznie były odpowiednio gwarantowane. Postępowanie sądowe, w wyniku którego dochodzi do ograniczenia wolności osobistej wskutek decyzji organu władzy, musi być w konsekwencji zorganizowane w sposób zapewniający realną obronę interesów osoby, której bezpośrednio dotyczy. Bez znaczenia, w mojej ocenie, jest tryb tego postępowania. Dla oceny przestrzegania praw fundamentalne znaczenie ma bowiem skutek postępowania, w tym konkretnym przypadku - w postaci czasowego pozbawienia wolności osobistej.

Na płaszczyźnie prawno - karnej gwarancją ochrony procesowych praw osoby, co do której istnieją jedynie wątpliwości co do poczytalności (a nie fakt choroby psychicznej, jak ma to miejsce na gruncie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego), jest obligatoryjna obrona z urzędu. Odmienny charakter spraw dotyczących przymusowego przyjęcia do szpitala nie uzasadnia braku tożsamej gwarancji. Osoba chora psychicznie, która dopuściła się czynu zabronionego korzysta w toku postępowania karnego - w wyniku, którego może dojść do przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym w trybie środka zabezpieczającego przewidzianego w art. 93 Kodeksu karnego - z pomocy profesjonalnego obrońcy. W myśl powołanego przepisu zastosowanie środka zabezpieczającego jest możliwe tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla zapobieżenia ponownemu popełnieniu czynu zabronionego. Przymusowe przyjęcie w trybie art. 23 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego może nastąpić min. w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia innych osób, a więc także tu jest dostrzegalny skutek w postaci potrzeby zapobieżenia popełnieniu czynu zabronionego. Niemniej jednak, na gruncie obecnego art. 48 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, osoba ta nie korzysta z pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

W mojej ocenie, w sposób krytyczny należy ocenić odmienną sytuację procesową osób chorych psychicznie w postępowaniach, w wyniku których może dojść do przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym¹.

W tym miejscu wskazać należy, iż w myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji RP „*Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny bezstronny i niezawisły sąd*”.

Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie wskazuje, iż prawo do sądu obejmuje cztery podstawowe elementy: 1) prawo dostępu do sądu; 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (por. wyroki TK: z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, OTK-A nr 7 z 2009 r., poz. 113, z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK-A nr 9 z 2007 r., poz. 108).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał znaczenie konstytucyjnych standardów sprawiedliwego postępowania sądowego. Trybunał w szczególności podkreślał, iż sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu (por. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK-A nr 1 z 2006 r., poz. 2). Co istotne, zważywszy na problematykę poruszaną w niniejszym piśmie, Trybunał Konstytucyjny wskazuje, iż z art. 2 Konstytucji wynika obowiązek takiego uregulowania procedur cywilnych, aby uprawnione podmioty mogły efektywnie bronić swoich racji (por. wyrok TK z dnia 28 lipca 2004 r., sygn. akt P 2/04, OTK-A nr 7 z 2004 r.).

¹ Problem zyskał aprobatę także w piśmiennictwie: por. Iwona Tomkowicz-Dziurdzia, Mateusz Boznański, „Chory powinien mieć adwokata”, publ. www.rp.pl/artukul/706487.html?print=tak&p=0

Podkreślić wprawdzie należy, że prawo do sądu, i składające się na nie prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości, nie są prawami absolutnymi i mogą podlegać ograniczeniom, jednakże wedle utrwalonego poglądu Trybunału Konstytucyjnego ograniczenia tych praw podlegają ocenie przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. wyrok TK z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. akt K 42/07, OTK-A nr 5 z 2008 r., poz. 77; por. wyrok TK z: 28 czerwca 2000 r., sygn. K. 34/99, OTK Z U nr 5 z 2000 r., poz. 142).

W moim przekonaniu, nie istnieją żadne, uzasadnione względy, by ograniczać osobom chorym psychicznie, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury dotyczącej przymusowego umieszczania w zakładzie psychiatrycznym, które to postępowanie będzie zapewniać obligatoryjną fachową pomoc prawną co z kolei wypełniać będzie, w mojej ocenie, wymogi stawiane przepisem art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak również art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPC). Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym postanowieniu z dnia 15 czerwca 2011 r. sygn. akt V CSK 390/10 (niepubl), gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 EKPC uprawnienie do rzetelnego procesu nakazuje prowadzenie postępowania w sposób umożliwiający każdemu uczestnikowi skuteczne podjęcie obrony. W przypadku osób chorych psychicznie trudno uznać, by mogło to mieć miejsce bez obligatoryjnego udziału profesjonalnego pełnomocnika, którego udział będzie jednocześnie gwarancją rzetelnego postępowania.

Warto w tym miejscu wskazać, iż art. 5 ust. 1 lit. e EKPC dopuszcza możliwość zgodnego z prawem pozbawienia wolności m.in. osoby umyślowo chorej. Jak wynika z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w celu zagwarantowania zgodności z art. 5 ust. 1 EKPC pozbawienie wolności musi być przeprowadzone w "trybie

ustalonym przez prawo" oraz musi być "zgodne z prawem". Konwencja w tym miejscu odnosi się zasadniczo do prawa krajowego i ustanawia obowiązek wypełnienia materialnych i proceduralnych przesłanek prawa krajowego, jednakże dodatkowo wymaga, by każde pozbawienie wolności było zgodne z celem art. 5 EKPC, a mianowicie, by chroniło jednostkę przed arbitralnością i było zgodne z prawem (por. wyrok ETPC z dnia 20 lutego 2003 r. w sprawie *Hutchison Reid v. Wielka Brytania*, skarga nr 50272/99, publ. LEX).

W mojej ocenie do ochrony przed arbitralnością może właśnie, w sposób istotny, przyczynić się obligatoryjna pomoc prawna dla osoby chorej psychicznie, będącej stroną postępowania w przedmiocie przymusowego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego. Przedmiotowe postępowanie, mające za przedmiot tak delikatną materię, winno być przeprowadzone z zagwarantowaniem jednostce wszelkich praw procesowych, w szczególności prawa do rzeczywistego udziału w postępowaniu i realnej obrony. Pragnę zauważyć, iż przeprowadzone przez pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wizytacje wskazują na przypadki, kiedy końcowe rozstrzygnięcie sądu zapada na posiedzeniach wyjazdowych w szpitalu psychiatrycznym, w sytuacji, gdy pacjent już w nim nie przebywa. W takich przypadkach pacjenci nie decydują się na uczestnictwo w posiedzeniu. Ich interesy nie są reprezentowane, a ocena zasadności przyjęcia do szpitala - wobec ustania hospitalizacji - dokonywana jest *post factum*. W interesie nie tylko pacjentów, ale także w interesie demokratycznego państwa prawa jest zapewnienie, by procedura dotycząca oceny zasadności przymusowego przyjęcia do szpitala, łączącego się z czasowym pozbawieniem wolności, zawierała instrumenty eliminujące przed zagrożeniem arbitralnością decyzji oraz pozornością oceny działań. Gwarantem rzetelnego przebiegu

przedmiotowego postępowania, także w tym aspekcie, byłby obligatoryjny udział pełnomocnika z urzędu.

Reasumując, uważam, iż obecne uregulowanie art. 48 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego nie gwarantuje w sposób wystarczający ochrony procesowych praw osób chorych psychicznie, będących stroną postępowania w przedmiocie przymusowego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, a tym samym narusza w swoim obecnym kształcie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jak wskazano wcześniej, z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje nie tylko prawo do odpowiedniego ustroju i pozycji sądu, prawo do uruchomienia postępowania przed sądem i prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, lecz także obejmuje prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej. Elementem odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej jest zaś zapewnienie w sposób efektywny prawa do obrony w toku postępowania sądowego. Tego zaś prawa do obrony nie gwarantuje osobom przymusowo umieszczanym w szpitalu psychiatrycznym art. 48 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Z tych też względów uważam, iż w tego rodzaju sprawach, dotyczących jednego z najważniejszych dóbr, jakim jest wolność osobista, osobom chorym psychicznie powinna być zapewniona obligatoryjna pomoc prawna. Stanowisko to pragnę jednocześnie odnieść do postępowania dotyczącego nakazania wypisania ze szpitala psychiatrycznego oraz postępowania w sprawie umieszczenia, bez zgody, w domu pomocy społecznej, w których sąd opiekuńczy orzeka po przeprowadzeniu rozprawy (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 36 ust. 3 i art. 39 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego).

Potrzeba rozważenia wprowadzenia odpowiednich zmian legislacyjnych nabiera szczególnego znaczenia w kontekście zapowiadanej przez Premiera RP ratyfikacji ONZ-towskiej Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, o co osobiście, jako Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie postulowałam. Warto zwrócić szczególną uwagę na art. 13 Konwencji, dotyczący dostępu do wymiaru sprawiedliwości, statuujący obowiązek zagwarantowania przez Państwa - Strony osobom niepełnosprawnym skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Dodatkowo, pragnę zasygnalizować Panu Ministrowi, iż art. 48 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego zawęża wybór ustanawianego pełnomocnika - przewidując, iż może nim być jedynie adwokat. Wykluczenie możliwości ustanowienia osoby wykonującej zawód radcy prawnego, pełnomocnikiem osoby, której dotyczy postępowanie w sprawie przymusowego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, należy uznać za rozwiązanie, które w sposób nieuzasadniony dyskryminuje tę grupę zawodową, naruszając konstytucyjną zasadę równości oraz swobody działalności gospodarczej. Postępowanie przed sądem opiekuńczym w tych sprawach nie jest bowiem postępowaniem karnym, co uzasadniałoby przedmiotowe ograniczenie. Toczy się natomiast w oparciu o przepisy procedury cywilnej (por. art. 42 ustawy), na gruncie której, zgodnie z art. 87 § 1 Kpc, pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny.

Powyższe uwagi przedstawiam Panu Ministrowi stosownie do art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) z uprzejmą prośbą o ocenę i zajęcie stanowiska, a w szczególności rozważenie podjęcia odpowiednich zmian legislacyjnych.

Laura *wyprawy szwedzkiej*
Jana Jędrzejka